

Sygn. akt IX Cz 597/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 14 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr)
Sędziowie:	SO Bożena Charukiewicz SO Agnieszka Żegarska

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2017 r. w Olsztynie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. A. i M. D.

przeciwko I. W. (1)

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej na postanowienie Sądu Rejonowego w Mrągowie z dnia 8 maja 2017 r., sygn. akt I C 302/16

**p o s t a n a w i a :**

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mrągowie, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Bożena Charukiewicz Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska

**Sygn. akt IX Cz 597/17**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w Mrągowie odmówił odrzucenia pozwu M. A. i M. D. przeciwko I. W. (2) o zapłatę kwoty 74.413,27 zł z odsetkami.

W uzasadnieniu wskazał m.in., że strony zawarły pisemną umowę jurysdykcyjną o właściwość sądów polskich przewidzianą w art. 25 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. Uznał, iż sam fakt posiadania przez pozwaną statusu konsumenta, zaś przez powodów przedsiębiorców nie stoi na przeszkodzie zawarciu umowy prorogacyjnej, która jest ważna pod względem materialnym na gruncie prawa polskiego. Zauważył także, że powodów nie sposób uznać na prowadzących działalność na terytorium innego państwa członkowskiego (w tym wypadku Niemiec), co eliminuje ochronę konsumenta przewidzianą w art. 17 i 18 wspomnianego rozporządzenia.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła pozwana wnosząc o jego zmianę i odrzucenie pozwu z uwagi na brak jurysdykcji krajowej. Żądała również zasądzenia od powodów kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Orzeczeniu zarzuciła naruszenie prawa procesowego, tj.

- art. 25 ust. 1 a rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych przez jego zastosowanie oraz art. 18 ust. 2 i 19 tego aktu przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy z treści powołanych przepisów wynika jednoznacznie, że od zasady wyłącznej właściwości sądu miejsca zamieszkania konsumenta w sporze między nim a przedsiębiorcą można odstąpić na podstawie art. 25 rozporządzenia, zgodnie z art. 19 rozporządzenia jedynie w przypadkach enumeratywnie w nim wymienionych, co w spornym stanie faktycznym nie miało miejsca,

a w konsekwencji błędne ustalenie, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia ważnej umowy jurysdykcyjnej,

- art. 1099 § 1 i 2 k.p.c. przez nieodrzucenie pozwu w sytuacji, gdy brak jurysdykcji krajowej stanowi przyczynę nieważności postępowania,

a także naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> w zw. z art. 385<sup>3</sup> k.c. przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy zapis umowy między stronami, dotyczący umowy prorogacyjnej rażąco narusza interesy pozwanej i (z uwagi na brak rzeczywistego wpływu na jej treść) nie został z nią jako konsumentką uzgodniony indywidualnie, a zatem stanowi niedozwoloną klauzulę umowną wskazaną w art. 385<sup>3</sup> pkt 23 k.c., co powoduje jej nieważność.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie podzielić należy zapatrywania Sądu Rejonowego odnośnie konieczności poszukiwania jurysdykcji sądu polskiego w niniejszej sprawie w oparciu o przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (dalej jako Bruksela I bis). Wzmiankowany akt prawny jest częścią krajowego porządku prawnego, a skoro pozew wniesiono w dniu 2 czerwca 2016 r., to zgodnie z jego art. 66 ust. 1, ma on zastosowanie w przedmiotowym postępowaniu.

Niewątpliwym jest, iż powodowie posiadają status przedsiębiorców, zaś pozwana jest konsumentem, albowiem nie zawarła z nimi umowy w celu związanym z jej działalnością zawodową lub gospodarczą.

W tej sytuacji kwestią najwyższej wagi winno być prawidłowe ustalenie jurysdykcji sądu rozpoznającego sprawę, albowiem stosownie do art. 45 ust. 1 pkt e (1) w zw. z art. 46 rozporządzenia brukselskiego, jedną z podstaw odmowy wykonania orzeczenia na terytorium wezwanego państwa członkowskiego jest jego sprzeczność z rozdziałem II sekcje 3, 4 lub 5, w przypadku gdy ubezpieczający, ubezpieczony, uposażony z tytułu ubezpieczenia, poszkodowany, konsument lub pracownik był stroną pozwaną.

Innymi słowy rozpoznanie sprawy „konsumenckiej” przez sąd polski, w przypadku gdy osoba posiadająca ten przymiot zamieszkuje na terytorium innego państwa członkowskiego, mogłaby czynić orzeczenie niewykonalnym.

W tej sytuacji podstawową kwestią sporną w postępowaniu jest ustalenie, czy I. W. (1) może być pozwana przed sąd polski z uwagi na zapisy umowy prorogacyjnej zawarte w umowie na wykonanie budynku mieszkalnego o konstrukcji drewnianej.

Przypomnieć należy, że stosownie do art. 17 ust. 1 rozporządzenia Bruksela I bis, jeżeli przedmiotem postępowania jest umowa lub roszczenia z umowy, którą zawarła osoba, konsument, w celu, który nie może być uważany za działalność zawodową lub gospodarczą tej osoby, jurysdykcję określa się na podstawie sekcji 4 rozdziału II, nie naruszając przepisów art. 6 i art. 7 pkt 5,

a) jeżeli chodzi o umowę sprzedaży na raty rzeczy ruchomych;

b) jeżeli chodzi o umowę pożyczki spłacanej ratami lub inną umowę kredytową, która przeznaczona jest na finansowanie kupna rzeczy tego rodzaju; lub

c) we wszystkich innych przypadkach - gdy druga strona umowy w państwie członkowskim, na terytorium którego konsument ma miejsce zamieszkania prowadzi działalność zawodową lub gospodarczą lub taką działalnością w jakikolwiek sposób kieruje do tego państwa członkowskiego lub do kilku państw włącznie z tym państwem członkowskim, a umowa wchodzi w zakres tej działalności.

W sytuacji gdy umowa stron wchodzi w zakres zastosowania cytowanej regulacji, to zgodnie z art. 18 ust. 2 rozporządzenia kontrahent może wytoczyć powództwo przeciwko konsumentowi tylko przed sądy państwa członkowskiego, na którego terytorium konsument ma miejsce zamieszkania.

Od przepisów sekcji 4 rozporządzenia można odstąpić jedynie w wypadkach enumeratywnie wymienionych w art. 19, które przedmiotowym postępowaniu niewątpliwie nie zaszły.

Stosownie do art. 25 ust. 1 zd. 1 i 2 rozporządzenia 1215/2012, jeżeli strony niezależnie od ich miejsca zamieszkania uzgodniły, że sąd lub sądy państwa członkowskiego powinny rozstrzygać spór już wynikły albo spór przyszedły mogący wynikać z określonego stosunku prawnego, to sąd lub sądy tego państwa mają jurysdykcję, chyba że umowa ta jest nieważna pod względem materialnym, na mocy prawa danego państwa członkowskiego. Tak określona jurysdykcja jest jurysdykcją wyłączną, o ile strony nie uzgodniły inaczej.

Jak podkreśla się w doktrynie, umowy jurysdykcyjne sprzeczne z przepisami szczególnymi rozporządzenia Nr 1215/2012 dotyczącymi umów jurysdykcyjnych w sprawach ubezpieczeniowych, konsumenckich oraz w sprawach indywidualnych umów o pracę nie wywołują skutków prawnych (por. Komentarz do art. 25 rozporządzenia 1215/2012 pod red. J. Gołaczyńskiego, teza 20, Legalis).

W tej sytuacji ocenić należy w pierwszej kolejności, czy umowa stron miała charakter konsumencki w rozumieniu rozdziału II sekcja 4 rozporządzenia Bruksela I bis.

Sąd Rejonowy takiego charakteru jej odmówił wskazując, że powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej nakierowanej na terytorium innego państwa. Konstatację tę oparł na dowodzie z przesłuchania powodów, dając wiarę ich twierdzeniom o braku stałej działalności na terenie Niemiec i kierowaniu usług przede wszystkim na terytorium Polski.

W ocenie Sądu Okręgowego wyjaśnieniom tym nie należało bezkrytycznie dać wiary przez pryzmat pozostałych dowodów znajdujących się w aktach sprawy. Otóż na k. 17, 67 – 82 znajdują się wydruki korespondencji mailowej prowadzonej między powodami a mężem pozwanej. W stopce maili pochodzących od powodów bez trudu dostrzec można nazwy dwóch stron internetowych, tj. (...) i co najistotniejsze (...) Przypomnijmy, że spółka cywilna powodów działała pod firmą (...), co wynika choćby z treści pozwu.

W tej sytuacji sam fakt używania przez powodów domeny pierwszego poziomu innej („.de”) niż domena polska (tj. „.pl”) wraz z firmą spółki cywilnej w nazwie strony, winien wzbudzić reakcję Sądu Rejonowego w procesie ustalania okoliczności, czy powodowie kierowali swą działalność do terytorium Niemiec.

W chwili obecnej wspomniana strona internetowa nie jest aktywna. Jednakowoż użycie prostego narzędzia internetowego dostępnego na stronie (...) daje podstawy do przyjęcia, że domena (...) istniała co najmniej w latach

2012 – 2016. Możliwe jest również odtworzenie kształtu tejże domeny w latach 2014 – 2015, kiedy to toczyły się drogą elektroniczną negocjacje między powodami a mężem pozwanej. Wynika z niej niezbicie, iż prowadzona była ona w języku niemieckim i dotyczyła m.in. oferty budowy domów z drewna. W zakładce (...) widnieje numer telefonu do M. D. (z prefiksem międzynarodowym +48), firma spółki powodów (...) s.c.”, adres jej działalności „ul. (...), (...)-(...) M., (...).

Powyższe okoliczności wskazują, iż wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego powodowie w okresie poprzedzającym zawarcie umowy z pozwaną kierowali swą działalność gospodarczą na terytorium Niemiec.

Jak wynika bowiem z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako TSUE), wydanego na gruncie rozporządzenia 44/2001, które zachowuje aktualność na gruncie rozporządzenia Bruksela I bis, w celu ustalenia, czy można uznać, iż przedsiębiorca, którego działalność jest prezentowana na jego stronie internetowej lub na stronie pośrednika, „kieruje” działalność do państwa członkowskiego, na terytorium którego konsument ma miejsce zamieszkania, w rozumieniu art. 15 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 44/2001, należy zbadać, czy przed ewentualnym zawarciem umowy z konsumentem z tych stron internetowych i ogólnej działalności przedsiębiorcy wynika, że zamierzał on prowadzić interesy z konsumentami zamieszkałymi w jednym lub kilku państwach członkowskich włącznie z tym, w którym konsument ma miejsce zamieszkania, w tym znaczeniu, że był gotowy do zawarcia z nimi umowy. Następujące elementy, których lista nie jest wyczerpująca, mogą stanowić oznaki pozwalające na uznanie, że działalność przedsiębiorcy jest kierowana do państwa członkowskiego, w którym konsument ma miejsce zamieszkania, a mianowicie międzynarodowy charakter działalności, podanie tras z jednego lub kilku państw członkowskich do miejsca, gdzie przedsiębiorca ma siedzibę, użycie języka lub waluty innych niż używane zwyczajowo w państwie członkowskim, w którym przedsiębiorca ma siedzibę, z możliwością rezerwacji i potwierdzenia rezerwacji w tym innym języku, podanie numerów telefonicznych z międzynarodowym numerem kierunkowym, zaangażowanie środków w usługę odsyłania w Internecie u operatora wyszukiwarki w celu ułatwienia konsumentom zamieszkałym w różnych państwach członkowskich dostępu do strony przedsiębiorcy lub pośrednika, używanie domeny pierwszego poziomu innej niż domena państwa członkowskiego, w którym przedsiębiorca ma siedzibę, oraz wzmianka o międzynarodowej klienteli złożonej z klientów zamieszkałych w różnych państwach członkowskich. Do sądu krajowego należy zbadać, czy oznaki te występują (por. wyrok z 18.05.2010 r., C – 585/08).

Podkreśla się również, że artykuł 15 ust. 1 lit. c) rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych należy interpretować w ten sposób, że nie wymaga on istnienia związku przyczynowego między środkiem wykorzystanym dla skierowania działalności gospodarczej bądź zawodowej do państwa członkowskiego miejsca zamieszkania konsumenta, mianowicie stroną internetową, a zawarciem umowy z tym konsumentem. Istnienie takiego związku przyczynowego stanowi jednakże wskazówkę co do istnienia związku pomiędzy umową a taką działalnością (por. wyrok TSUE z 17.10.2013 r., C – 218/12).

Dodatkowo wyjaśnione zostało, że artykuł 15 ust. 1 lit. c) rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych nie wymaga zawarcia umowy pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą na odległość (wyrok TSUE z 06.09.2012 r., C – 190/11).

W tych warunkach wydaje się, że skoro powodowie posiadali stronę internetową dotyczącą oferty ich przedsiębiorstwa w języku niemieckim na domenie „de”, podali numer telefonu z międzynarodowym prefiksem Polski, to spełnione zostały wszelkie przesłanki z art. 17 ust. 1 rozporządzenia Brukseli I bis prowadzące do konieczności zastosowania przepisów tegoż aktu przewidujących zwiększoną ochronę konsumenta. Nie ma też znaczenia z jakiego źródła dowiedziała się pozwana o ofercie powodów.

Już tylko na marginesie wskazać wypada, że pozew obejmuje żądanie zapłaty wynagrodzenia nie tylko za czynności wynikające z umowy, ale również za roboty dodatkowe. Mając na względzie dyspozycje art. 4 ust. 1 i 7 pkt 1

rozporządzenia 1215/2012 wątpliwym jest, by sąd polski w zakresie usług dodatkowych mógł nabyć jurysdykcję w oparciu o jakiegokolwiek przepisy ww. aktu UE, tym bardziej, że nie były one uzgadniane z pozwaną, lecz jej mężem.

W tych warunkach przyjąć należy, że orzeczenie Sądu Rejonowego w przedmiocie odrzucenia pozwu było przedwczesne, albowiem nie odniósł się on do poruszonych we wcześniejszej części rozważań okoliczności. Ich stwierdzenie czyni jednocześnie niecelowym odniesienie się do zarzutów naruszenia prawa materialnego zawartych w zażaleniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c., albowiem konieczne było zapewnienie stronom procesu możliwości odniesienia się do faktów ujawnionych dopiero na poziomie postępowania odwoławczego.

Bożena Charukiewicz Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska